

**PRENUMERATA MIESIĘCZNA:**

Za 1 wyd. „Poranna” lub „Wiecz.” . 40 M  
 Z dostawą w mieście . 42 M  
 Z przesyłką pocztową . 46 M  
 Za 2 wyd. „Poranna” i „Wiecz.” . 80 M  
 Z dwurazową dostawą  
 w mieście . . . . . 84 M  
 Z przesyłką pocztową . 92 M

**NALEŻYTOŚĆ POCZTOWĄ OPŁACONO RYCZAŁEM****CENA NUMERU POJEDYNCZEGO****2 Mk.****GAZETA****PORANNA**

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano i o godz. 1 popoł. („Gazeta Wieczorna“)

P. T. Interesentów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godz. 6 a 7 wieczorem w biurze Redakcji przy ul. Sokola 4/1. Rękopisów nie zwraca się. — Biura Administracji otwarte codziennie od godziny 6-tej rano do godz. 7-mej wieczór. — Telefon redakcyjny Nr. 15

**Nr. 5288.****Lwów, niedziela 20 czerwca 1920****Rok XI**

# Sytuacja gabinetowa dalej nierozwikłana

## Stanowisko poszczególnych stronnictw wobec przesilenia!

**Rokowania ze stronnictwami jeszcze nie są skończone!****Ewentualny skład przyszłego gabinetu.**

Warszawa, 19. czerwca.

(Telef.) (m) Kilku godzinne narady p. Brejskiego z przedstawicielami klubów PSL (piastowcy Wyzwolenie) i NPR. doprowadziły późnym wieczorem

do uzgodnienia zapadły na zasadnicze kwestye P. Brejski zgodził się oprzeć program przyszłego rządu na koncepcji opracowanej w swoim czasie przez blok centrowo-lewicowy. Pierwszym zadaniem przyszłego rządu będzie zawarcie pokoju i utrzymanie dotychczasowej linii w polityce zagranicznej. W sprawie konstytucji oświadczone się za jednoizbowością, a plan zaopatrzenia kraju pozostał ten sam, na jaki zgodziły się stronnictwa lewicowe, jeszcze poprzednio. Ponadto ma rząd wprowadzić w życie szerokie reformy społeczne. Z temi uchwałami udał się następnie p. Brejski do NZL, aby się z tem stronnictwem porozumieć. Do późnego wieczora

wynik tych narad nie był jeszcze wiadomy.

Dzień dzisiejszy miał przebieg następujący: NPR. dała swojemu leaderowi p. Brejskiemu wolną rękę w sprawie utworzenia gabinetu, t. zn. że p. Brejski działał nie jako mandataryusz swego stronnictwa, lecz jako mąż zaufania Naczelnika Państwa. Taka uchwała zapadła dziś na posiedzeniu klubu NPR. Jak słychać, p. Brejski zamierzał w pierwszym rzędzie poczynić

próby utworzenia gabinetu parlamentarnego a dopiero gdyby się to nie udało, stałoby się aktualne powołanie do steru rządu złożonego z fachowców. Pierwszym zadaniem nowego rządu będzie wysłanie noty pokojowej do Rosji, a gdyby rząd sowiecki zgodził się na rokowania, wówczas przewodniczącym delegacji polskiej zostałby p. Da-

szyński. Gabinet p. Brejskiego postawił sobie za zadanie przeprowadzenie reformy rolnej w duchu ustawy z dnia 10. lipca 1919, uchwalenie konstytucji demokratycznej, przeprowadzenie planu wyżywienia państwa, oraz szerokich reform społecznych.

**Po odmownem stanowisku, zajętem przez klub P. P. S.,**

p. Brejski udał się do Belwederu, a następnie powróciwszy stamtąd, odwołał konferencję z PSL (piastowcy, Wyzwolenie), natomiast zaprosił on przedstawicieli NPR. i oba odłamy PSL. na wspólną naradę, na której ustalono, powyżej podane punkty programu rządowego. W ciągu dnia p. Brejski konferował z NZL. Jednakże konferencja ta miała charakter nieobowiązujący. Jak słychać,

**klub NZL. obiecał poparcie Brejskiemu,**

o ile teki ministerstwa spraw zagranicznych nie obejmie Daszyński i NZL. pozostanie wolna ręka w głosowaniu nad dwuizbowością Sejmu przy obradach nad konstytucją. ZNL, z którym p. Brejski prowadził również nieobowiązujące rokowania, obiecało nowemu gabinetowi życzliwą neutralność. Według pogłosek,

**skład przyszłego rządu**

przedstawiałyby się następująco: premier i minister b. zaboru pruskiego Brejski, sprawy zagraniczne poseł polski w Londynie ks. Sapieha albo Władysław hr. Skrzyński lub też Adam hr. Tarnowski, skarb Wł. Grabski, sprawy wewnętrzne Wołkiewiczski, koleje Bartel, aprowizacya Śliwiński, obrona pracy Peplowski. Skład gabinetu na zasadniczych stanowiskach niewieleby się zatem zmienił.

P. S. L. (Piastowcy, Wyzwolenie) i N. P. R. zaproszone przez p. Brejskiego do wzięcia udziału w rządzie, opracowały program. Program ten przedłożył p. Brejski do oświadczenia się p. Dubanowiczowi jako przedstawicielowi N. Z. L., który poprzednio wyraził chęć wzięcia udziału w rządzie p. Brejskiego. P. Dubanowicz, nie cofając się przed udziałem w rządzie oświadczył, że nie uważa za stosowne wdawać się w rozpatrywanie programu. Podpisane stronnictwa nie wchodząc w to, czy p. Dubanowicz upoważniony był przez swój klub do tego, po zajęciu takiego stanowiska muszą stwierdzić, że chęć p. Dubanowicza utworzenia rządu bez wszelkich podstaw programowych, jest czemś bezprzykładnem i zakłada na narządowanie się z poważnej sytuacji, w jakiej się państwo w tej chwili znajduje. Stronnictwa, które dla rozwiązania przeciągającego się przesilenia gotowe były szukać z dobrą wiarą wspólnej podstawy dla trwałego i wspólnego rządu, opartego o Sejm, muszą zrzucić ze siebie wszelką odpowiedzialność za dalsze przeciąganie przesilenia, i stanowisko klubu N. Z. L. oddać pod sąd opinii publicznej.

**Koncepcja centrowo-lewicowa znowu odżywa!**

Warszawa, 19. czerwca.

(Telef.) (m) Zerwanie rokowań N. Z. L. z trzema stronnictwami centrowymi przyczyniło się do wytworzenia nowej sytuacji, która wptynie prawdopodobnie na realizację pierwotnej koncepcji powołania rządu centrowo-lewicowego. — Misji tej podejmie się prawdopodobnie p. Brejski. W związku z tem znajduje się zwołanie na dzień jutrzejszy konferencji P. S. L. (Piastowcy, Wyzwolenie), N. P. R., P. P. S. i klubu pracy konstytucyjnej. Warto przy tej sposobności zaznaczyć, że stronnictwa te dysponują razem 185 głosami.

**NOTA POKOJOWA DO MOSKWY — PIERWSZYM ZADANIEM NOWEGO RZĄDU.**

Warszawa, 19. czerwca.

(Telef.) (m) W rozmowie z przywódcami P. P. S., p. Brejski przyrzekł, że pierwszym zadaniem nowego rządu będzie wysłanie noty do Moskwy, w której byłaby poruszona sprawa zabezpieczenia naszych granic. Socyalści odpowiedzialni

**Próby porozumienia z N. Z. L. rozbite!****P. S. L. i N. P. R. oddają stanowisko N. Z. L. pod sąd opinii publicznej.**

Warszawa, 19. czerwca.

(Telef.) (m) Próby doprowadzenia do porozumienia

z N. Z. L. rozbiły się

ostatecznie o godz. 10 wieczór. Stało się to z tej przyczyny, że p. Dubanowicz, któremu delegaci

PSL (Piastowcy, Wyzwolenie) i NPR. przedstawił program nowego rządu (patrz depeşe PAT.) oświadczył, że nie uważa za stosowne wdawać się w rozpatrywanie programu. Wskutek tego trzy te stronnictwa zrezygnowały z następującego oświadczenia:



na to, że wojna toczy się właśnie o zabezpieczenie granic, że zatem pokój ma te granice uregulować. Propozycja powierzenia p. Daszyńskiego przewodnictwa polskiej delegacji pokojowej, została przez socjalistów odrzuconą z tej przyczyny, ponieważ, jak twierdzą, P. P. S. nie może być wykonawczynią nieswoich idei w sprawie pokoju.

### PPS. UZALEŻNIA SWÓJ STOSUNEK DO P. BREJSKIEGO OD JEGO DZIAŁALNOŚCI.

Warszawa, 18. czerwca.

(PAT.) P. Jan Brejski, któremu Naczelnik Państwa powierzył misję utworzenia gabinetu, pierwszą oficjalną konferencję odbył z delegatami klubu PPS. Prezydium klubu PPS. wydało następujący komunikat: Komisja parlamentarna Związku PPS. po wysłuchaniu sprawozdania swoich delegatów o programie rządowym p. Brejskiego, oświadcza: Na podstawie tego programu, jakkolwiek w szeregu punktów zbliża się on do naszych wymagań, członkowie związku polskich posłów socjalistycznych do rządu wejść nie mogą; przedewszystkiem dlatego, że program ten budzi pewne wątpliwości co do kierunku, który rząd p. Brejskiego ma nadać naszej polityce pokojowej. We formułach przedłożonego nam projektu widzimy zbliżenie się do partii narodowo-demokratycznej. Komisja parlamentarna stwierdza również, że nazwiska kandydatów wymienionych przez p. Brejskiego, nie dają nam gwarancji demokratycznej polityki rządu. Nie biorąc zatem udziału w rządzie na podstawach przez p. Brejskiego proponowanych, komisja parlamentarna oświadcza, że stosunek swój do rządu p. Brejskiego związek polskich posłów socjalistycznych uzależnia od jego działalności.

### ZASADNICZE PUNKTY PROGRAMU RZĄDOWEGO.

Warszawa, 19. czerwca.

(Telef.) (m) Na posiedzeniu prezesów klubu P. S. L., Wyzwolenia i N. P. R., odbytem pod przewodnictwem p. Rataja w obecności p. Brejskiego, ustalono zasadnicze punkty programu rządowego, którego rząd obowiązuje się bronić wobec Sejmu: 1) Dotychczasowy kierunek rządu w polityce zagranicznej, 2) szybkie zawarcie pokoju, 3) Konstytucja z Sejmem jednoizbowym, 4) Wprowadzenie w życie reformy rolnej, ściśle według uchwały z 10. lipca z. r., 5) Plan aprowizacyjny na podstawie kontyngentu, zapewniający wyżywienie wojska, miast i ośrodków przemysłowych, 6) Odbudowa warsztatów pracy we wszystkich dziedzinach, 7) przeprowadzenie i rozszerzenie ustaw socjalnych, 8) Wyteżona praca nad zorganizowaniem szkolnictwa, ze szczególnem uwzględnieniem szkolnictwa powszechnego i popierania oświaty wogóle, 9) Oparcie finansów państwa na podatku dochodowo-postępowym, 10) Rozwiązanie Sejmu po uchwaleniu konstytucji. — Stronictwa wchodzące do większości zobowiązują się popierać i głosować w Sejmie za wszystkimi punktami, z wyjątkiem punktu 3), co do którego mogą sobie zastrzedz wolną rękę.

### P. BREJSKI BĘDZIE SIĘ STARAŁ O GABINET PARLAMENTARNY.

Warszawa, 19. czerwca.

(Telef.) (m) Jan Brejski w rozmowie z Waszym korespondentem oświadczył, że misję utworzenia gabinetu otrzymał od Naczelnika Państwa ad personam. W rozmowie dał on wyraz nadziei, że uda mu się wreszcie pchnąć nawę parlamentarną z mielizny. Optymizm swój opiera p. Brejski na zapewnieniach stronictw sejmowych, że są gotowe do znacznych ustępstw, byle tylko uruchomić wreszcie Sejm i umożliwić utworzenie nowego rządu. Były premier Skuśki zapewnił p. Brejskiego, że on i jego koledzy frakcyjni gotowi są udzielić nowemu rządowi poparcia. Z podobnem zapewnieniem pośpieszył również imieniem swego klubu p. Głabiński. Dziś p. Brejski konferował z prezydium PPS. Socjaliści oświadczyli, że

propozycję współdziałania w rządzie traktują poważnie i że dadzą odpowiedź po pełnem posiedzeniu klubu. O godz. 1.30 po południu rozpoczęły się rokowania z p. Stapińskim i Thugutowcami, a na godz. 2.30 wyznaczoną została konferencja z rządem PSL.

Z dalszej rozmowy z p. Brejskim mogłem wywnioskować, że starać się będzie o utworzenie gabinetu parlamentarnego, gdyż Naczelnik Państwa wypowiedział się stanowczo przeciwko gabinetowi urzędniczemu, jako nieodpowiadającemu zupełnie pówadze chwili.

## Przejrzyste zamiary hr. Manneville'a! Plebiscytu według jego planu przeprowadzonego Polska nie uzna!

Kuźński, gen.-podpor.  
Warszawa, 19. czerwca.

(Telef.) (m) Z Cieszyna nadchodzą tu wiadomości, że pomimo projektowanego arbitrażu, hr. Manneville dąży do przeprowadzenia plebiscytu w ciągu miesiąca lipca i to etapami, przyczem pierwszy głosowałby powiat frydecki. Zamiary p. Manneville'a są zupełnie przejrzyste. Pragnie on zapomocą głosowania w powiecie frydeckim, którego czeskiego charakteru nikt nie kwestionuje, wywołać wrażenie, że cały Śląsk jest czeskim. — Przeciwno tej robocie hr. Manneville spo-

łeczeństwo polskie powinno jak najenergiczniej protestować, albowiem przeprowadzenie plebiscytu etapami stoi w sprzeczności z decyzją Rady najwyższej. Takiego plebiscytu Polska nigdy nie uzna. Hr. Manneville zarządził już na czas między 12 a 29 bm. wnoszenie reklamacyj przeciwko listom wyborczym. Podobnie ma się odbyć plebiscyt na terenie Polskiej Ostrawy, pomimo, że do tego okręgu nie powrócili jeszcze robotnicy polscy wydalenii przez Czechów w liczbie kilku tysięcy, a protest polski w tej sprawie został dotychczas bez skutku.

### HR. MANNEVILLE KUPIŁ MAJĄTEK WE FRYDECKIM.

(Telef.) (m) Jak się dowiadujemy, hr. Manneville przewodniczący międzysojuszniczej komisji w Cieszynie, nabył majątek ziemski w powiecie frydeckim.

### MIN. PATEK ZATRZYMAŁ SIĘ W WIEDNIU

Warszawa, 19. czerwca.

(Telef.) (m) Z Wiednia telegrafują: P. minister Patek w drodze do Warszawy zatrzymał się na parę godzin we Wiedniu. W towarzystwie jego barwi charge de affaires w Pradze p. Wysocki

## Wojska nasze obsadziły Sokołowszczyznę! Komunikat Sztabu generalnego

Warszawa, 18. czerwca.

Na froncie północnym trwa żywa działalność wywiadowcza. Oddziały nasze po zaciętej walce obsadziły na wschodnim brzegu Auty miasto Sokołowszczyzna.

W rejonie Nowosiołek i miasta Bierewno nasze patrole zniszczyły dwa mosty, zbudowane w

czasie ofensywy przez przeciwnika.

Na Polesiu nieprzyjaciel przeszedł do energicznego natarcia na linię Krasifówka—Czerewacz. Trwają tam zacięte walki.

Na Ukrainie dzień wczorajszy minął spokojnie. Pierwszy zastępca szefa sztabu gen.

Kuźński, gen.-podpor.

### PRZYCZYNY POWOŁANIA DO WARSZAWY GEN. SOSNKOWSKIEGO.

Warszawa, 19. czerwca.

(Telef.) (m) Dowiaduje się Wasz korespondent że Naczelnik Państwa wezwał telegraficznie do powrotu gen. Sosnkowskiego, którego przyjazd do Warszawy znajduje się podobno w związku z arbitrażem sprawami politycznymi.

### BOLSZEWICY PISZĄ Z UZNANIEM O ARMII POLSKIEJ.

Warszawa, 19. czerwca.

(Telef.) (m) „Gazeta Poranna“ drukuje wyjątki z gazet bolszewickich, które poświęcają wiele miejsca armii polskiej. Wszystkie prawie artykuły przyznają, że armia polska jest świetnie zorganizowana i bije się doskonale. Najlepsze pułki są poznańskie, które posługują się metodami niemieckimi, są doskonałymi strzelcami i idą do ataku z impetem. Natomiast pułki warszawskie, aczkolwiek biją się także wspaniale, są jednak słabsze i nie posiadają tej siły żywiołowej, co poznańskie.

### WYKRĘTNE WYJAŚNIENIE WOLFFA.

Warszawa, 19. czerwca.

(Telef.) (m) B. Wolffa zaprzecza doniesieniom polskiego sztabu generalnego w sprawie przyzwyczenia na froncie rosyjskim rozkazów w języku niemieckim. Wolff usiłuje w sposób wykrętny odeprzeć zarzut, twierdząc, że jeżeli rzeczywiście były takie rozkazy, pochodziły one od oficerów niemieckich, którzy będąc w niewoli rosyjskiej albo jako awanturnicy zaciągnęli się dobrowolnie do armii sowieckiej, albo też zmuszono ich do tego siłą lub głodem. Nie jest zaś prawdą, jakoby owi oficerowie niemieccy odbywali służbę w armii rosyjskiej w porozumieniu z rządem niemieckim.

### TROCKI UPREDZAJĄCO GRZECZNY WOBEC CARSKICH OFICERÓW.

Warszawa, 19. czerwca.

(Telef.) (m) Z Kopenhagi telegrafują: Doniesienia z Helsingforsu potwierdzają, że wiadomości o aresztowaniu Brusilowa są fałszywe. Powstały one na podstawie różnicy zdań pomiędzy rządem sowieckim a naczelnem dowództwem. — Trocki jest wobec oficerów uprzedzająco grzeczny, pozwala im na noszenie odznaczeń carskich i udzielił im nieograniczonej władzy wojskowej.

### NADESLANE.

**DZIŚ 19 h. m. ATRAKCYJNA  
PREMIERA  
W TEATRZE ART. LIT. W SALI  
CASINO DE PARIS  
UL. REJTANA L. 3.**

### GOŚCINNE WYSTĘPY

S. weryna MICHAŁOWSKIEGO w zupełnie nowym i pikantnym programie „Przed Paryżem“ i „Ja nie o tem nie wiedziałam“. Między innymi wystąpią po raz pierwszy we Lwowie p. Lili Organowska w swoim repertuarze „Be-be“, Wandyczowa Pieśni i duety. Ochrymowicz Pieśni nastrojowa. Rewia letnia „W kąpielach“ w 1 akcie ze śpiewami. Sylfa ze współdziałaniem Wandyczowej, Michałowskiego, Ochrymowicza, Neusera i innych. Prolog wypowie i konferować będzie Michałowski. — Bilety wcześniej do nabycia u Seyfirtha, Akademicka 6. Wieczorem zaś przy kasie w „Casino de Paris“. 2707

**Adwokat Dr. H. SZWARC**  
przeniósł kancelaryę z Tarnopola do Lwowa, przy ul. Kopernika l. 22, II. p. 235f

**PAMIĘTAJMY O PLEBISCYTACH!**  
Datki na plebiscyty przyjmuje Komitet Obrony Kresów Zach., Lwów, pl. Maryacki 10



## Przegląd prasy ruskiej.

Lwów, 19. czerwca.

(u) Z powodu ewakuacji Kijowa pisze „Probi“: Nie można ukrywać, że jest to wielki cios dla naszych braci Nadnieprzańskich i to w chwili pełnej odbudowy Ukrainy przy wydatnej pomocy Polski, lecz nie trzeba upadać na duchu, gdyż zwycięzka armia polska, której wyłącznie zawdzięczamy wszystkie dotychczasowe sukcesy nie włożyła jeszcze miecza do pochwy. Niech nie triumfują wrogowie Polski i Ukrainy, bo ten mały epizod nie przeszkodzi szlachetnemu zamiarowi Polski odbudowania Ukrainy, lecz przeciwnie, wzmacni silniej nasze przyjacielskie stosunki, a historia zapisze złotymi zgłoskami, że bratni naród polski przelewał odważnie krew za naszą wolność. Główna bolszewicka nie zwycięży orła polskiego, a chwilowe niepowodzenia, podniosą tylko wyżej nasz końcowy zwycięski tryumf.

### AWANTURA O DIDURĄ.

(u) Na onegdajszym koncercie odśpiewał artysta nasz p. Didur, nadprogramowo, na usilne żądania publiczności, hymn „Jeszcze Polska nie zginęła“. Za to (p. Didur jest gr.-kat. obrządku) zaatakowała go gwałtownie prasa ukraińska, a w taki kulturalny sposób potraktowano artystę światowej sławy, widać z tego, że „Wpered“ aż został za artykuł w tej sprawie skofiskowany.

### Z OBOZU STARORUSKIEGO.

(u) „Prykarpackaja Rus“ zamieszcza oświadczenia wybitnych działaczy obozu dra Drohomirskiego i ks. Winnickiego, z których pierwszy oświadcza, że nie weźmie udziału w wiecu zwołanym na dzień 29. bm. pod egidą wszechpółaków, drugi zaś oświadcza, że na rozestawionych zaproszeniach na ten wiec, umieszczono podpis jego, bez jego wiedzy. Ostatecznie misja p. Czerkawskiego zaczyna przybierać rozmiary nieczystej afery politycznej.

### NOWE PISMO RUSKIE

W Pradze wychodził od 15 bm. nowe pismo ruskie „Golos Naroda“, organ ruskiej myśli socjalistycznej. Wychodzić będzie trzy razy na tydzień.

### NOWE PISMO NA BIALORUSI.

(u) W Wilnie pojawił się nowy tygodnik białoruski p. t. „Nezależnaja Dumka“. Redakcja zapowiada, że stać będzie na straży jedności i niezawisłości Białorusi, a popierać będzie głównie sprawy milionowego włościanstwa białoruskiego, przede wszystkim zaś sprawę agrarną.

### „DZIAŁACZ“ UKRAIŃSKI Z POD CIEMNEJ GWIAZDY.

Lwów, 19. czerwca.

(u) Wczorajsza „Hromad. Dumka“ podaje pod datą 15. sierpnia (?) następującą wiadomość z

Wiednia: Wiedeńska „Borot'ba“ podaje we wstępnym artykule radiotelegram, wysłany przez p. Semena Wityka do Rady Narodowych komisarzy w Moskwie. Proponuje on Rosyi sowieckiej przystąpienie do pertraktacji pokojowych z Ukrainą, przyznając jej niezawisłość.

O ile wiadomość ta nie jest zwyczajną mistyfikacją, to p. Wityk zrobiłby lepiej, gdyby siedział cicho i używał hojnie milionów, zarobionych na nauce podczas swego urzędowania w Borysławiu. Przecież bezczelnością chyba nazwać można, że człowiek, któremu prasa polska i ruska i to wszystkich odcieni partyjnych, zarzucała publicznie brudne malwersacje dobrem publicznym, odważył się występować w roli jakiegoś pośrednika praktycznego.

Z takim działaczem zdaje się nawet i bolszewicy nie zechcą korespondować.

## Powódzie na Pokuciu.

Lwów, 19. czerwca.

(u) Wskutek długotrwałych deszczów wystąpiły z koryta rzeki Prut i Czeremosz. Nadbrzeżne pola, łągi i groble, uległy prawie zupełnie zniszczeniu.

W Tolmaczyku, powiatu kołomyjskiego spadł bardzo silny grad i zniszczył 200 morgów zasiałego zboża.

## Millionowa konfiskata banknotów austriackich.

Lwów, 19. czerwca.

(u) Dziś przywieziono do głównej Kasy krajowej gotówką sześć milionów koron w banknotach austro-węgierskich po 100 i 1000 koron. Pieniądze te skonfiskowano u paszkarzy walutowych na linii Lwów—Czerńowce. Usiłowali oni przewieźć je do Rumunii, gdzie na wysoką skalę kwitnie handel dawną walutą austriacką.

## Z DNIA.

### PRZESILENIE TRWA.

Dziesiąty dzień, dziesiąty dzień  
A rządu ani śladu.  
Dajemy światu piękny wzór  
Anarchii i meładu.

W momencie, kiedy zawisł grzmot  
I chmurzy się firmament,  
Warcholstwem zapełniamy dom,  
Szerzymy waśni i zamęt.

Obecna chwila, to nie żart  
Wszak wokół zdumada czyha.  
Niech wszystkie partye porwie czart  
Pogódźmy się u licha.

Bez oddechu niemal dopadłem naszego mieszkania... chwyciłem się jeszcze ostatniej nadziei... ludziłem się, że przecież może zastanę Kordelię stojącą przed lustrem, w swej wieczorowej sukni, przygotowaną do pójścia na obiad... lecz niestety! drzwi jej pokoju były zamknięte... naprzótu pchnąłem je z całej siły... Wołałem: „Kordelio! Kordelio! otwórz!“... nic nie odpowiedziało... Głucha cisza...

Pochyliwszy się, zajrzałem przez dziurkę od klucza i o! zgrozo! ujrzałem ją leżącą na kanapie, obok okna w tej samej sztywnej, odrętwiałej postawie, która tak bardzo przerażała mnie w Vascoeuil. —

To mi wystarczyło. Krzyknawszy z wściekłości, zaciskając pięści, zgrzytając zębami, pobiegłem szybko do Surdon'a, czekającego mnie w gondoli. —

— Prędko! do Grand-Hotel'u! — zawołałem. W kilku minutach byliśmy na miejscu. Gdy zbliżyliśmy się do hotelu, Surdon ukazał mi ręką na prawo od głównego wejścia oświetlone okno (o tej porze bywało już ciemno) i powiedział: „To tam!“... Kazałem gondolierowi podbić cichutko pod mur i stanąć w cieniu. —

Gdy gondola zatrzymała się pod oknem, wstałem, a oparłszy się o gzyms, sięgałem w ten sposób głowę ramy okna...

I pamiętajmy tylko to,  
Co wyższe nad sporami:  
Dziś wszystko jedno, jak nas zwa,  
My bądźmy Polakami.

Dość krwi nam wytoczono z żył.  
Dość w świecie naszych kości.  
Więc brońmy się co mamy sił  
W harmonii i jedności.

Nad głową, gdy nam wisi miecz  
A śmierć z za płotu mruga,  
Ojczyzna to jest pierwsza rzecz  
A partya to rzecz druga.

Dziesiąty dzień, dziesiąty dzień  
A rządu dotąd niema.  
Krzykaczy wycinajmy w pień!  
Warcholom anatema!!

NemO.

## Woda „Dewajtis“ odżyła.

Lwów, 19. czerwca.

Głośna w swoim czasie ze swojej reklamy hurtownej, lecz stojącej w proporcjonalnym stosunku do wartości produktu, stała się woda mineralna „Dewajtis“ z odkrytych zbiornikiem przypadkiem źródeł pacykowskich koło Stanisławowa. Mianowicie podczas początkowej fazy wojny austriacko-rosyjskiej, gdy w 1914 r. front gwałt się przez wschodnią Małopolskę, zdarzyło się, że stacyonowani w dworku pacykowskim pp. Lewickich oficerowie spostrzegli w podawanej do stołu wodzie z miejscowego źródła składniki chemiczne, które następnie przy naukowym zbadaniu okazały swoje pierwszorzędne wartości zdrowotne. Bogactwo naturalnego gazu, zawartego w tej wodzie skłoniło właścicieli do zajęcia się poważniej odkrytym źródłem, a gdy wyniki rozbiórki laboratoryjnego kierowanego przez prof. Syniewskiego okazały się nader dodatnie, rozpoczęto eksploatację źródła, dającego w istocie czystą, bogatą w kwas węglowy i przyjemną w smaku wodę stołową.

Niestety, krótki tylko czas mogli liczni zwolennicy tego zdrowego i przyjemnego trunku cieszyć się nim, albowiem następne wypadki wojenne spowodowały zniszczenie Pacykowa, a tem samem przerwały możliwość dalszej eksploatacji źródła. Ponieważ w dzisiejszych, opłakanych polu względem higienicznym, groźnych widnem tyfusu czasach wprowadzenie wody alkalicznej ma pierwszorzędne znaczenie, dobrze się stało, że wyborne to źródło niedawno znowu reaktywowano, dzięki czemu woda „Dewajtis“ znowu pojawiła się we wszystkich lokalach.

Podobnie, jak przed kilku laty, rozpoczynamy reklamę „Dewajtis“ zapomocą lekkich, żartobliwych notatek, które polegając na niewinnej przesadzie w sposób zabawny przyczyniają się do rozpowszechnienia tego tak higienicznego napoju.

Okno było rozchylone, mogłem zatem widzieć i słyszeć.

Nie usiłuję nawet opisywać, jak strasznie byłem podniecony, jak głęboko wzruszony. Każdy zresztą z łatwością odgadnie chyba to, co się ze mną działo... zrozumie uczucia, jakie targwały mną na widok tego obrazu, który ja sam tylko mogłem rozumieć, który mnie samego tylko skazywał na mękę cierpienia. —

W środku pokoju stał ów stół o jednej nodze, na nim jedno przy drugim dwa nakrycia; dwa krzesła stały tak blisko siebie, iż dotykały się a. e. m. Na jednym z nich siedział Patrick, pochylając się w stronę drugiego, ruchem miękim, okrągłym... Twarz jego pełna zazwyczaj jakiejś kocięj melancholii, wyrażała w tej chwili wielki spokój, że już nie powiem słodką błogość... Chciałem natychmiast wtargnąć do pokoju i spoliczkować zloczyńcę, lecz hamując siłą gniew, patrzyłem dalej...

Na stole stał świecznik, rzucający łagodne światło na rzeczy i ludzi... Czemu nówię ludzi?... Widziałem tylko Patrick'a, tej drugiej osoby nie widziałem zupełnie, mimo całego nateżenia woli i najlepszej włary. Byłbym w tej chwili dał wszystko co posiadam, aby tylko wzrok mój mógł mieć się wzroku Patrick'a, który napewne pieścił boskie zaręsy astralnego ciała Kordelii (C. d. n.)

GASTON LEROUX.

(26)

## SKRADZONE SERCE.

POWIEŚĆ.

### Z francuskiego tłumaczyła

ZOFIA LEWAKOWSKA.

(Ciąg dalszy.)

Jak szalony biegłem po schodach, wiodących do pokoju Kordelii; gnęła mnie okropna myśl: oto od kilku dni żona moja prosiła mnie, abym pozwała odpocząć jej trochę, zaniem zaczęnie ubierać się na obiad... był w tem może właśnie podstęp... może umyślnie chciała oddalić mnie od wielkiego misterium „wielokątowej“ wędrówki!

Wszystko co opowiedział mi Surdon o zachowaniu się Patrick'a w Grand Hotelu o tej samej właśnie godzinie podniecało tylko moją piekielną wyobraźnię, która zaczynała teraz oskarżać Kordelię o prawdziwą zbrodnię, zbrodnię z premedytacją... a był w tem może tylko przypadek, może tylko dziwny zbieg okoliczności... Tak jednakże zawsze dochodzi aż do szczytu zazdrość, która nigdy nie czuje takiego zadowolenia jak wówczas, gdy jakimś nowym wymysłem powiększa swoją



**Z OBRAD KOMISYI BUDŻETOWEJ.**

Warszawa, 19. czerwca.

(Telef.) (m) Pod przewodnictwem p. Głabińskiego i w obecności ministra skarbu Grabskiego, odbyło się dziś posiedzenie sejmowej komisji — skarbowo-budżetowej, poświęcone sprawie uregulowania obrotu towarami z zagranicą. Projekt ustawy, wniesiony przez p. Grabskiego, przewiduje obok komisji wywozu i przywozu, utworzenie osobnych Izb wywozu i przywozu dla poszczególnych gałęzi przemysłu. Referentem na plenum wybrano p. Wierzbickiego.

**SYTUACJA STRAJKOWA W WARSZAWIE ZAOGNIŁA SIĘ.**

Warszawa, 18. czerwca.

(PAT.) „Kuryer Warszawski“ podaje: Połże nie w sprawie zatargu o podwyższenie plac robotników miejskich zakładów użyteczności publicznej, zaogniło się poważnie. Komisja centralna związków zawodowych proklamuje od dziś strajk powszechny. Odezwe nawołującą do strajku powszechnego imieniem prezydium komisji podpisał poseł do Sejmu Żuławski i p. Zdanowicz.

**STRATY RZĄDU POLSKIEGO Z POWODU WSTRZYMIWANIA DOWOZU AMUNICJI.**

Warszawa, 19. czerwca.

(Telef.) (m) Władze kolejowe czeskie w dalszym ciągu wstrzymują transporty amunicji idące z zachodu do Polski. Dotychczas straty skarbu polskiego wynoszą z tego powodu 200 milionów koron czeskich.

**Rozmaitości telegraficzne.****TAKE JONESCU MINISTREM SPRAW ZAGR.**

Warszawa, 19. czerwca.

(Telef.) (m) Z Bukaresztu donoszą, że ministrem spraw zagranicznych zamianowany został Take Jonescu.

**KOMISYA REPARACYJNA ZJEDZIE DO WIEDNIA.**

Warszawa, 19. czerwca.

(Telef.) (m) Z Wiednia donoszą: Międzynarodowa komisja reparacyjna przyjeżdża w najbliższym czasie do Wiednia celem dopilnowania redukcji austriackich sił zbrojnych. Zdaniem komisji Austria nie powinna utrzymywać armii, gdyż wystarczy jej utrzymanie organów policyjnych.

**POSTULATY TURCYI.**

Warszawa, 19. czerwca.

(Telef.) (m) Biuro Wolfa donosi: Delegacja turecka na konferencji pokojowej w Paryżu zażądała ponownie przedłużenia terminu odpowiedzi na traktat pokojowy. Rząd turecki założy protest przeciwko oderwaniu Tracji i Smyrny, ograniczeniu władzy sułtana, neutralzacji brzegów Bosphoru, ponownego narzucenia Turcji t. zw. kapitulacji, a ponadto zażąda Turcyja przywrócenia sułtanowi kalifatu nad wszystkimi Turkami, także poza granicami państwa otomańskiego.

**NADESLANE.****Perfumy**

Houbigant, Coanell, Mervieux, Piver, Légrand, Lenthéric — poleca 21052

Perfumerya „ALBA“ Lwów, Halicka 21.

**Dr. S. LANES**

ordynuje jak zwykle w IWONICZU, willa „Kółko rolnicze“ 2552

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

**Dr. MICHAŁ SALPETER**

Sykstuska 17, ord. od 8—9 i od 12—6. 2477

**Dr. Ignacy TENNER**

ordynuje obecnie w TRUSKAWCU willa „Badian“ 2343

**„APOLLO“**  
Dziś po raz ostatni 2701

**Arystokracja paskarska**  
bajeczny film w 5 aktach. NORDISK!

Od niedzieli wspaniała nowość z najslyniejszą artystką francuską  
**ZUZANNA GRANDAIS**  
przećny dramat w 5 aktach PATHE

**IRONIA LOSU**

Bardzo dostatnio wyposażony  
**SKŁAD MATERIAŁÓW, PRZEBORÓW I INSTRUMENTÓW DENTYSTYCZNYCH** pod firmą:

**„LE HERAX“**

labor. pour prod. synth. Ska z ogranicz. odpow.

**LWÓW, UL. ASNYKA L. 2**

poleca się

**PP. LEKARZOM I DENTYSTOM**

we Lwowie i na prowincyj.

Skład rozporządza między innymi wielkimi zapasami: Żelaza, Kauczuku, Wosku, Chlorofenu, Treresol-formaliny w płynie i pasty, Gipsu alab. Pumeksu, Boraksu, Harwardu Harwardidu, Syntetiku, Van Dy-Cementu, Swiderków, Fizurek, Frezów, Carbunium, Amalgamu złota i srebra, Wstrzykawkę Fschera i „Record“, Pincet, Szpatli, Nerwociągów, Lusterek, Rtęci, Ssawek, Chloroetylu, Łyżek, Piłników etc. etc. 2573

Zamówienia z prowincyj załatwia się odwrotnie (poczta)

**IRONIA**

Repertuar teatru miejskiego.

W sobotę, 19. czerwca „Borys Godunow“ akt. III. opery Mussorgskiego, z gościnnym występem Adama Didura. Rozpoczyna „Pajace“, opera w 2 akt. z prologiem, Leoncavalla, z pp. Argasińską, Okońskim, Mannem, Sieroszewskim i Wiklińskim.

W niedzielę, 20. czerwca, o godz. 3.30 po raz 10ty „Ponad śnieg“, dramat w 3 akt. Stefana Żeromskiego.

W niedzielę 20 czerwca o g. 7 „Cyrułk sewilski“, opera Rossini'ego. Gościnnie występ Adama Didura. Nadto w głównych rolach wystąpią pp. Bandrowska, Kasprowiczowa, Okońska, Łowczyńska i Polańska.

W poniedziałek 21 czerwca po raz 2-gi „Chrześniak wojenny“, krotkowiła w 3 aktach Hennequin'a i Vebera z pp. Trapszo, Jankowską, Kwiatkiewiczową, Nowackim, Frączkowskim, Rydzewskim, Ratschką i Czarkm.

Repertuar „Chochlika“ w ogrodzie Jeziickim: „Patentowana żona“ farsa, „Głodny Don Juan“ aktech, oraz debiuty: Żerańskiej tancerki, Górskiej, Ordońskiego, Bartosa i m. — Początek przedstawienia o godz. 8-mej wieczorem. 1501

(mg) Sprawa propagandy pożyczki polskiej w Ameryce. Wczoraj o godz. 6 wiecz. odbyło się w sali posiedzeń magistratu posiedzenie pod przewodnictwem wiceprez. dr. Chłamtacza w sprawie propagowania polskiej pożyczki odrodzenia wśród Polaków amerykańskich. Wzięli w niem udział przedstawiciele sfer bankowych, kolejowych, pocztowych, oraz radni miejscy. Uchwalono wezwać stowarzyszenia i osobistości, mające stosunki w Ameryce, do agitacji za polską pożyczką wśród tamtejszej Polonii, oraz nadsyłania swych opinii w tej sprawie, które będą odsyłane do Warszawy, a stamtąd do dzienników amerykańskich. Wybrano

komitet pod przewodnictwem prez. Neumanna dla zajęcia się tą sprawą. Poruszono także konieczność zaapelowania do ludności, o popieranie pożyczki, podobnie, jak to już uczyniła wojskowość. Konfiskaty. „Słowo polskie“, „Hromadska Dumka“ i „Wpered“ uległy wczoraj znowu konfiskacie.

(sm.) Z teatru. Wczorajsza sztuka zakończyła podobno pierwszą serję zmagani się pana M. Chafa Tarasiewicza z Melpomeną lwowską. Upewniona o tem ta ostatnia odetchnęła, licząc na odpoczynek wakacyjny po wszystkich, co ją w ciągu krótkich, ale pamiętnych tych rządów spotkało. Pieczętujący roczną pracę dyrekcji „Chrześniak wojenny“, na którego zręczną bezmyślność złożyli się ofiarne panowie Hennequin z Veberem, otrzymał zresztą dobry chrzest reżyserski, z rąk Nowackiego i zrobił swoje: śmieszył publiczność prawie tak samo, jak poważne utwory, wystawiane ambitnie przez nasz teatr. Dostawcami śmiechu, równie zasłużonymi, jak spółka znacznych farsiarzy, byli wykonawcy większych ról: z niewieściej strony Trapszo i Jankowska, z męskiej Nowacki, Rydzewski, Frączkowski i Ratschka, ten ostatni przed wszystkimi.

(—) Aresztowanie sprawcy kradzieży piwnicznych. Inspektor policyjny Józków przytrzymał wczoraj przy ul. Ciołwej 10, na kradzieży piwnicznej 21-letniego Władysława Rekosza. Sprowadzony na policyję Rekosz przyznał się do okradzenia około 60 piwnic w ulicach Kochanowskiego, Piekarskiej i bocznych. Skradzione rzeczy ukrywał w kupach śmieci, leżących w miesiącach marcu i kwietnia b. r. na ul. Lwowa. Następnie w dzień w czasie zbierania kości i szmat wydobywał je z ukrycia i sprzedawał na Krakowskim. Rekosz narazie zamknięto w aresztach policyjnych.

(—) Sezonowa kradzież. Wczoraj rano przytrzymał posterunkowy Jana Kopystyńskiego, niósącego worek zielonej cebuli. Kopystyński zeznał, że cebulę skradł w nocy z ogrodu Antoniego Schmindy przy ulicy św. Piotra 23. Cebulę wartości 400 mk. oddano poszkodowanemu, a Kopystyńskiego oddano do aresztów.

(—) Także podrzutek. Jeden z dziennikarzy lwowskich wczoraj o godz. 7 wieczorem znalazł pod arkadami nowego Uniwersytetu zawiniętego w szmatki podrzutka, niezbadanego dotychczas w wieku i płci. Podrzutka, wielkości około 25 cm., przedstawiającego łatkę białą bez jednej nogi, znalazca złożył na inspekcji policyjnej zastrzegając sobie żadnego wynagrodzenia. Wobec tego „mamusia“ może odebrać „swą pociechę“ bez najmniejszego kosztu!

(—) Sielanka. Anna Rosiak, licząca 35 lat, żona Iwana, gospodarza z Tatarynowa pow. Rudki, przed 2 dniami skradłszy rękawic swemu 650 dolarów zbiegła w niewiadomym kierunku z kochankiem swym Piotrem Ereńczakiem. Poszkodowany mąż zwrócił się wczoraj do tutejszej policyjnej z prośbą o pomoc w wyszukaniu niewiernej żony.

Staraniem Towarzystwa M. H. odbędzie się w sobotę dnia 19-go czerwca 1920 r. o godzinie trzeciej po południu w restauracji Wysokiego Zamku „Wielki Festyn“. — Zarząd. 2702

**EKONOMISTA.****Kursa giełdy lwowskiej.**

Lwów, 18 czerwca.

**Waluta markowa.**

I. Akcje bankowe za sztukę łącznie z kuponem bieżącym.

(Wartość nominalna oraz ostatnia dywidenda).

	placą żądają
Bank akc. związkowy IV i V em. 400—30	367.50
Bank polski dla rolnictwa, handlu i przemysłu 400—24	532.—
Bank hipoteczny galic. 400—23	570.50
Bank hipot. ziemny 400—24	339.00
Bank powszechny kredytowy 200—10	213.50
Bank przemysłowy 400—20	448.—
Bank ziemski kredytowy galicyjski 400—30	385.—

**II. Akcje Towarz. handlowych i przemysłowych.**

Tow. akc. browarów lwowskich 500—60	770.—
Tow. akc. Chodorów zredukowane 200—0	910.—
Tow. akc. fabr. kart 200—6	490.—
Fabr. cementu „Portland Szczakowa“ 200	—
Tow. akc. „Galicya“ 400—100	11900.—
Tow. akc. Gafota 200—0	1050.—
Tow. akc. Górka 200—14	1540.—



„Oikos”, zał. przem. drzewa. 1428—03	2975	—	—
Polaka nafta 700	1000	—	—
Polskie Tow. handlowe 1200—	445	—	—
Tow. akc. Przeworsk 1000—80	25	0	—
Tow. akc. Rakszawa 200—13	350	—	—
Zakłady elektr. „Siersza” 200—8	840	—	—
Gal. Zakł. gór. Siersza 200—00	1491	—	—
Tow. akc. Wang 200—0	—	—	—
Tow. akc. Zieleniewski 200—10	1470	—	—
Lwowski akc. Zakład zastaw. 400—16	—	—	—

**Listy zastawne za sto kor. (bez kuponu bieżącego.)**

Bank polski dla handlu i przem. 4 i pół proc.	67.55	68.25
Bank hip. gal. 4 i pół proc.	70.35	71.05
Bank hip. gal. 4 proc.	69.30	70.00
Bank hip. zemeł. 4 i pół proc.	69.65	70.35
Bank kraj. gal. 4 i pół proc.	70.70	71.40
Bank kraj. gal. 4 proc.	66.85	67.55
Tow. kred. gal. ziem. 4 i pół proc.	70.70	71.40
Tow. kred. gal. ziem. 4 proc.	66.50	67.20
Bank kred. ziem. 4 i pół proc.	69.30	70.00

**Oblig. za 100 kor. (bez kuponu bieżącego.)**

Komun. Banku kraj. 4 i pół proc.	67.90	68.60
Komun. Banku kraj. 4 proc.	65.10	65.80
Koleje lokal. Banku kraj. 4 proc.	65.10	65.80
Pożyczka kraj. galic. z r. 1893, 4 proc.	66.50	67.20
Pożyczka kraj. galic. z r. 1904, 4 proc.	64.40	65.10
Pożyczka kraj. galic. z r. 1905, 4 proc.	64.40	65.10
Poż. kraj. galic. z r. 1908 4 proc. (szkolna)	65.10	65.80
Poż. kraj. z r. 1913 4 i pół proc.	66.85	67.55
Poż. kraj. z r. 1914 4 i pół proc.	67.20	67.90
Poż. m. Lwowa z r. 1896, 1900, 1911 4 proc.	61.60	62.30

**Waluty**

Ruble carskie (po 100)	238	252
„ „ (po 500)	245	252
„ „ drobne	203	217
Ruble Dumskie (po 1000)	59.50	66.50
„ „ dumskie (po 250)	42	49
Karbowanice (po 1000)	12.60	19.60
Grzywny (po 500 i wyższe)	12.60	19.60
100 franków franc.	1275	1375
100 franków szwajc.	3325	3425
1 funt szterlingów	600	700
1 dolar ameryk.	147	161
1 dolar kanad.	122.50	136.50
Marki niemieckie po 1000	434	448
100 marek niem.	420	434
Lei rumuńskie po 500	350	364
Lei rumuńskie drobne	252	266
Liry włoskie	910	1050
Czeskie korony	371	385
Korony austr. niem. stemp.	87.50	99.75

**Dewizy**

Wypłata dewiz Londyn	595—735
„ „ Paryż	1260—1400
„ „ Zurych	3500—3640
„ „ Praga	331.50—402.50
„ „ Wiedeń	101.50—115.50
„ „ Berlin	437.50—458.50
„ „ Nowy Jork	157.50—171.50
„ „ Medyolan	1015—1155

Rata bankowa.  
Stopa eskontowa P. K. P. 6%.

**WIADOMOŚCI GIEŁDOWE.**

Lwów, 18. czerwca.

Dzisiejsze zebranie giełdowe było ożywione, po dłuższej przerwie dokonano znowu transakcje w papierach lokacyjnych.

Kupowano 4 1/2% Banku krajowego po 101.50 i 4% Banku hipotecznego po 99.50.

Waluty były słabsze — płacono za ruble dumskie 64 (w Warszawie 62, w Krakowie 65), za dolary kanadyjskie 130 (w Warszawie 135.50), za marki niemieckie tysiączki 437 (w Warszawie 437, w Krakowie 445), za dewizę na Pragę 386 (w Krakowie 380), na Amsterdam 75.

Spadek kursów walut zagranicznych znaczny. Szterlingi spadły o 25, franki francuskie i szwajcarskie o 1, dolary o 5 punktów.

Również wszystkie dewizy notują dzisiaj niżej, z wyjątkiem Berlina, który nieco zyskał na kursie.

Poza giełdą kurs marek polskich w stosunku do koron niestemplowanych, poprawił się znacznie.

Tendencja zniżkowa utrzymuje się nadal, u sposobienie słabe z powodu braku gotówki.

**KRAK. CEDULA GIEŁDOWA.**

Kraków, 18 czerwca.

**Papiery lokacyjne.**

4 proc. poż. kraj. z r. 1893	86	88
4 „ „ „ „ szkolna z r. 1908	87	89
4.5 proc. poż. kraj. z 1913	88	90
4.5 „ „ „ „ z 1914	91	93
4 proc. poż. m. Krakowa z r. 1909	82	84
4 proc. poż. m. Lwowa	81	83
4.5 proc. obl. Banku kraj.	90	92
4 „ „ „ „ „ „	88	90
4 „ „ „ „ „ „ kol. „ „	86	88
4.5 proc. listy zast. Banku kr.	94	95
4 „ „ „ „ „ „ „	92	93

4.5 „ „ „ „ „ hip.	94	95
4 „ „ „ „ „ 60-let. „	92	93
4.5 proc. listy Banku galic. dla handlu i przem.	94	95
4.5 proc. listy zast. ziemsk. Banku kredyt.	94	95
4.5 proc. listy gal. Towarz. kred. ziemsk.	94	95
4 proc. listy gal. Towarz. kred. ziemsk.	93	93

**Akcje bankowe:**

Polski Bank Przem.	430	460
Bank hipoteczny	550	580
Bank Małopolski	530	560
Ziemski Bank kredyt.	380	410
Powsz. Bank kredytowy powsz. T. A.	200	—
Polskie Tow. handl.	445	485
Handl. Sp. Akc. Impow	260	300
Zieleniewski	1425	1525
Górka, Fabr. cementu	1000	1500
Siersza, Zakłady gór.	1353	1450
T. P. G.	—	—
Polska Nafta	1100	1300

**Waluty:**

Marki niem. po 100	400	440
Marki niem. po 1000	430	460
Ruble carskie po 500	240	260
Ruble carskie po 100	230	250
Ruble dumskie	60	70
Dolary St. Zjedn.	145	165
Dolary kanadyjskie	130	145
Lei rumuńskie	370	385
Przekazy na Berlin	—	—
Praga	—	—
Wiedeń	—	—

**OBRAZ GIEŁDY KRAKOWSKIEJ.**

Kraków, 19. czerwca.

(Telef.) (m) Obraz wczorajszej giełdy krakowskiej niczem nie różnił się od dnia poprzedniego. Stagnacja panuje w dalszym ciągu. Uczestnicy giełdy wstrzymują się od transakcji, a wielkie kontrakty powodowane są koniecznością. Na targu papierów lokacyjnych dalsza znaczna zniżka, a to o dwa punkty we wszystkich bez wyjątku papierach, z powodu zupełnego braku popytu. W akcjach bankowych, towarzystw handlowych i przemysłowych ruch bardzo słaby. Poszukiwano w dość wysokim stopniu akcji „Polskiej Nafty”, które podniosły się do 1260. W walutach i dewizach nieznaczne zainteresowanie przy tendencji zniżkowej. Spadły ruble, marki i dolary. Wypłaty na Wiedeń utrzymały się na wczorajszym poziomie. Natomiast wypłaty na Berlin podniosły się z 442 na 451.50.

**KURSA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.**

Warszawa, dnia 18 czerwca.

**I. Papiery procentowe.**

**Obligacje:**

**Miasta stoł. Warszawy:**

6 proc. 1915—1916 r.	2,772	—	215	206
6 proc. 1917 r. za Mk. 100	2,783	99.75	101	98
5 proc. Banku ziemskiego	0,989	—	103	99

**II. Listy zastawne:**

4 i pół proc. ziemskie	4,39.6	208.25	210	205
4 proc. ziemskie	3,91	—	—	—
5 proc. miasta Warszawy	2,13.0	229.50	232	227
4 i pół proc. m. Warszawy	1,91.3	211	213	208
5 proc. miasta Łodzi	—	—	—	—
6 proc. Banku kred. hip.	2,57.4	185	—	—

**III. Waluty:**

Ruble carskie po 100	—	—	—
Ruble carskie po 500	252	255	—
Ruble dumskie po 1000	64	63	—
Ruble dumskie po 250	46.5	46	—
Franki francuskie	12.75	12.60	—
Funty szterlingów	665	650	—
Lei rumuńskie	—	—	—
Marki niem. po 1000	437	—	—
Marki niem. po 100	—	—	—
Dolary amerykańskie	161	151	—
Dolary kanadyjskie	135.50	—	—

**Czeki za okazaniem:**

Paryż	12.90	12.45
Szwajcaryja	31.50	31
Londyn	660	652.50
Nowy Jork	164	161
Berlin	441.50	437.50
Wiedeń	107	—
Bruksela	—	—
Kopenhaga	—	—

**BAISSA NA RYNKU WALUTOWYM WARSZAWSKIM.**

Warszawa, 18. czerwca.

(Telef.) (m) Baisa, która od pewnego czasu panuje na rynku walutowym ogarnęła na ostatnim zebraniu giełdowym i inne również działy

obrotów. Akcje zniżkowały wobec znacznego zafiarowywania, które wzrastało w miarę zbliżania się końca giełdy. Oddawano w końcu: Starachowice po 9600. Lipopy po 3800. Rudzki po 3100. Żyrardów po 6800. Zawiercie po 8000. Firleje po 1900. Warszawska żegluga po 975. Akcje bankowe mniej ucierpiały. Bank handlowy 2500. Bank wschodni 2000. Bank kredytu hipotecznego 1500. Bank kupiecki Łódzki 1000. Papiery lokacyjne cokolwiek słabiej przy obrotach niewielkich, natomiast waluty bardzo słabe i zniżowe.

**KURS MARKI POLSKIEJ W GDAŃSKU.**

Gdańsk, 18. czerwca.

(PAT.) Dziś za 100 mk. polskich płacono tu 25 i pół do 22 trzy czwarte.

**GIEŁDY ZAGRANICZNE.**

Warszawa, 19. czerwca.

(Telef.) (m) Z Pragi telegrafują: Giełda praktyczna wykazuje brak tendencji silniejszej. Jestto następstwem złego wyniku pożyczki czeskiej. Po raz pierwszy notowano tu wczoraj nominalnie: Warszawa 25.50, Budapeszt 25.25, Konstantynopol 41.

Warszawa, 19. czerwca.

(Telef.) (m) Z Zurychu telegrafują: Notowania giełdy z 17 bm. Berlin 14.40, Nowy Jork 557, Londyn 21.80, Paryż 43.40, Warszawa 3.10, Wiedeń 3.80, Praga 12.15, Zagrzeb 6.25, Budapeszt 3.15, korony niestemplowane 3.90.

**ROZPISANIE 3% POŻYCZKI PRZYMUSOWEJ.**

Warszawa, 18. czerwca.

(PAT.) Subskrypcja na rozpisane obecnie pożyczki krótkoterminową i długoterminową została zamknięta z dniem 15. lipca br. Ministerstwo skarbu czyni przygotowania, by natychmiast po zamknięciu subskrypcji na pożyczkę dobrowolną, przeprowadzić rozkład 3 proc. pożyczki przymusowej, której projekt znajduje się już w Sejmie

**CENY ZBOŻA.**

Warszawa, 19. czerwca.

(PAT.) „Przegląd Wieczorny” donosi: Do końca z. m. były notowane następujące ceny żyta w różnych miejscowościach: za korzec żyta płacono pod Tłuszczem 1.700 mk., pod Mińskiem mazowieckim 1.800 mk., pod Welechowem 1700 mk., w Grojeckim 1.300 mk., pod Łowiczem 1.000 mk., w powiecie łęczyckim 1.100 mk., pod Drobniem w powiecie 600 mk., pod Słupką 400 mk., pod Radomiem 900 mk., pod Pilicą 1.000 mk., pod Machowem 900 mk., pod Krakowem 2.000 mk., pod Działoszykami 950 mk., pod Koszycami nad Wisłą 1400 mk., w Sandomierskim 1000 mk., w powiecie białostockim 1.000 mk., pod Suwałkami i w powiecie Makowskim 1.200 mk.

**PODNIESIENIE CEN ROPY.**

Warszawa, 19. czerwca.

(PAT.) Ministerstwo przemysłu i handlu komunikuje: W ubiegłym tygodniu odbywały się w państwowym urzędzie naftowym narady producentów i rafinerów naftowych nad sprawą podniesienia cen ropy. Projektowane jest podniesienie cen ropy przerobionej w rafineriach dla wewnętrznego użytku do 300 Mk. za 100 kg. i ceny ropy przerobionej na eksport do 1000 marek za 100 kg. Przeciętna cena ropy eksportu do wewnętrznego użytku jest 3:2 i mogłaby być ustanowioną na 700 Mk. Istnieją jeszcze różnice zdań pomiędzy producentami a rafinerami co do cen istniejących zapasów ropy. Mają być również jeszcze przewidziane klauzule co do obowiązku stwierdzenia ilości zapasów. W szczególności firmy mające ponad 30 cystern produkcyjnych miesięcznej będą brać udział w cenie ropy eksportowanej tylko pod warunkiem, jeżeli wykażą się wiercentem choćby jednego szybu; firmy mające ponad 60 cystern, produkcję dwóch szybów itd.

**Z TARGU LWOWSKIEGO.**

Lwów, 19. czerwca.

(S) Wszelkie nawoływania o wzmocnienie kontroli na rynku i na targowiskach miejskich niestety nie odniosły skutku, a brak ludzi chętnych do tego rodzaju pracy tak długo będzie trwał, aż gmina się zdecyduje na podwyższenia płacy tych



funkcyjaryuszy. Płaca kontrolorki wynosi bowiem już po kilkakrotnem podwyższeniu zaledwie 18 koron dziennie, a płaca kontrolora nie jest o wiele wyższą. Tam gdzie kontrola targowa przecież od czasu do czasu interweniuje, napotyka sto na opór kupujących pań, które stają po stronie paskarskich przekupek. Kupująca publiczność musi przyzwyczaić się do tego, że każda pomoc udzielana handlarkom, wychodzi tylko im na korzyść i powinna kontrolorom z całą energią pójść na rękę w zwalczaniu paskarstwa. Komisya targowa z drugiej strony powinna taryfę ułożyć odpowiednio do realnych warunków a nie ustalać ceny bez uwzględnienia rzeczywistych cen targowych. Tak cena ustalona na masło okazała się przez cały tydzień ceną fikcyjną — gdyż iak nam okazał jeden z najpoważniejszych kupców za masło sprowadzone np. z Kańczugi pierwszej jakości wprowadzić, sam płacił 126 mp. za kilogram. Dziś dopiero po raz pierwszy sprzedawano na rynku masło po sto dwadzieścia marek za kilogram, a pod

koniec targu, znalazł się jeden handlarz, który sprzedawał po cenie taryfowej 110 mp. za kilogram. — Po takiej samej cenie pojawiło się masło dziś po południu w sklepach korzennych. Dominującym artykułem na dzisiejszym targu były borówki, które oferowano w niezwykle wielkiej ilości po cenie taryfowej 10 mp. za liter, a pod koniec targu nawet poniżej taryfy. — Czeresnie sprzedawano po 10 i 12 mp. za liter a jeden tylko sprzedawał za cenę taryfową 12 mp. Za liter agręstu żądano i płacono 20 mp. zamiast taryfowych 7. Za liter groszku młodego w łuskach płacono 10—12 mp., za liter śmietany kwaśnej 32—36 mp. zamiast taryfowych 16 — inne artykuły utrzymały się na dotychczasowej wyżynie, stwierdzono natomiast zupełny prawie brak młodych kartofli, których do miasta za cenę choćby ponad taryfową nie chcą przywozić. Popyt na wszystkie artykuły był nadzwyczaj ożywiony, a ścisk tak wielki, że jednej z przekupek skradziono z pod ręki kawał masła, a chłopu jakimś portfel z 200 mp.

Zeznania te wywołują sprzeciw ze strony obrońców, bo Unilowski ma być typowym wielkomięskim bandytą z Warszawy, znanym już z procesów karnych w Krakowie.

Przy przesłuchaniu Schneidrowej, która bardzo dokładnie przytacza treść telegramu jaki Taszycka otrzymała w Peleszn. zaraz po zbrodni, obrońca Przeworski zwraca uwagę na tę dokładność pamięci u osoby mało inteligentnej. Użył przytem zwrotu: nawet my po tak długim czasie nie pamiętałabymy słów dokładnie. Na to dr. Szalay powiedział: ja bym pamiętał, a dr. Przeworski odparł: Tak, Pan jest inteligentniejszy od Schneidrowej. — Wywołało to wesołość i oklaski.

Sympatye publiczności są podzielone, mężczyźni współczują z Grodzkim, a panie stają po stronie Taszyckiej. Ta ostatnia jest naprzód spokojna, od czasu do czasu przebiega wzrokiem po łoży dziennikarskiej i ławkach jak gdyby wypatrywała znajomych. Grodzki jest silnie zdenerwowany, znać u niego szalony wysiłek myślowy przy konstruowaniu obrony, zwłaszcza obrony Taszyckiej gdy jest przypierany do muru odnośnie do poprzednich zeznań, twierdzi, że tego lub owego nie pamięta.

Rozprawa zakończy się prawdopodobnie w sobotę o godz. 12 w nocy.

## Potrójny mord pod Stanisławowem

Stanisławów, 18. czerwca

Wczoraj zamordowano w okrutny sposób trzy osoby na terytorium gminy Drohomirzany, a mianowicie rolnika Kamińskiego, siostrę jego i służącą, zamieszkałych w odosobnionym domku za miastem. Nieznani mordercy po rozbiciu kufrów i szaf zabrali wszystko co z domu dało się unieść, a nakrywszy trupy kocami zbiegli w nieznanym kierunku. Śledztwo prowadzi miejscowa ekspozytura śledcza, która zwróciła się już telefonicznie do Lwowa z prośbą o nadesłanie psa policyjnego

## Morderca i jego kochanka przed sądem.

Trzeci dzień sensacyjnego procesu.

(Od naszego krakowskiego korespondenta.)

Kraków, 19. czerwca.

(Telef.) (x) Zainteresowanie się procesem Taszyckiej wzrasta w miarę zbliżania się wyroku. Na sali tłok, w łożach dziennikarskich korespondenci krakowscy i warszawscy, dzienniki lwowskie reprezentuje sprawozdawca „Gazety Porannej”. Rozprawa rozpoczęła się

odczytaniem przez przewodniczącego zeznań Taszyckiej,

z których wynika, że Taszycka nie wiedziała o zamiarze Grodzkiego i że nie dała mu żadnych wskazówek ani rad.

Następnie rozpatrywano sprawę włamania do mieszkania Taszyckiej i Grodzkiego.

Mecenas Szalay zadaje

szereg pytań

broniłonej przez niego Taszyckiej.

Czy pani wyszła za męża z miłości, czy tak jak każda z pań?

Taszycka: Wyszłam z tego drugiego powodu.

Mec. Szalay: Czy Taszycki używał szczotki do zębów i czy posiadał braki, które mogą zrazić młodą kobietę.

Taszycka: Tak.

Mec. Szalay: Jak często Taszycki zmieniał bieliznę?

Taszycka: Raz na miesiąc.

Mec. Szalay: Czy stosunek z Grodzkim był chwilowy, czy też miała pani zamiar wyjść za niego?

Taszycka: Tak.

Dramatyczna scena

rozegrała się przy przesłuchaniu syna zamordowanej Adama Sąddeckiego, młodzieńca 26-letniego, który zeznaje z przekąsem nie szczędząc gorzkich uwag Grodzkiemu. Raz — mówił — przyszedł Grodzki do mnie i prosił bym oddał mu rewolwer, dałem mu, a ten lotr zabił mi matkę w dwa dni potem. Gdy wszedłem do pokoju — mówi z płaczem — ujrzałem matkę bez życia i rzuciłem się na zimne zwłoki z okrzykiem: to ten lotr Grodzki to zrobił. Tu zwraca się świadek do Grodzkiego ze słowami: to przecież sodalis marianus. O stosunkach rodzinnych z Taszycką mówi dobrze, twierdząc, że do siostry odnosił się z braterską czułością.

W piąte popołudniu

zeznał urzędnicy policyjni

Kantor i Schimshelner. Pierwszy przypomina sobie nie wiele i zeznaje, że nie było mowy o jakimkolwiek nacisku na Grodzkiego w kierunku wymuszenia zeznań. Grodzki przyznaje, że mógł w śledztwie przytoczyć słowa Taszyckiej: „gdybym miała rewolwer, tobym matkę sama zastrzeliła” lub „dobrzeby było, gdyby starej już raz jaka cegła spadła na głowę”, lecz twierdzi, że zeznał przemęczony śledztwem pod wpływem krzykowych pytań i pod wpływem ojca, który kazał mu się bronić za wszelką cenę. Jeśli bezpośrodkowo po aresztowaniu, mówił o zabójstwie Sąddeckiej w

spreczce, to uczynił to dlatego, by za przyznanie się do morderstwa nie poszedł pod sąd doraźny. Zeznania Schimshelnera i posługaczki Schneidrowej są

dla Taszyckiej korzystne

i nie da się nimi ustalić, czy Taszycka mogła wpływać bezpośrednio na Grodzkiego.

Ciekawe są zeznania Unilowskiego, który siedział w jednej kaźni wraz z Grodzkim. Wedle nich miał Grodzki mówić, że czeka go najwyżej 5 lat za zabójstwo popełnione w rozdrażnieniu i miał mówić, że po śmierci Sąddeckiej nie stoi na przeszkodzie do połączenia się jego z Taszycką, jak tylko jej

mąż, którego Grodzki miał zamiar także usnąć.

## Wyrok na karcjarzy.

Lwów, 19. czerwca.

(S) Dzisiejszy czwarty i ostatni dzień rozprawy przeciw karcjarzom odznaczał się niezwykle ożywieniem. Wśród oskarżonych widoczny ferment, wobec czego zgłaszali się częściowo do dodatkowych zeznań, przyczem

spali innych oskarżonych.

Jako pierwszy zeznawał dziś artysta kabaletowy Wieczorek, którego sprawę z początku wyłączono, dziś jednak wskutek pisma prokuratora, że śledztwo przeciw niemu o zbrodnię wymuszenia już ukończono, na nowo podjęto. W zeznaniu, że w lokalu przy ul. Winc. Pola, jak wogóle w całej tej partyi, był raz jeden tylko i przegrał wtedy kilka tysięcy marek.

Na jedną kartę

stawiano nieraz po tysiąc koron a różnice w przeciągu 15 minut wynosiły od 10 do 15.000 koron. Obciąża zeznaniami swojemi, wygaszanemi z pompatycznym gestem Genauera i Hornsteina, którzy krytycznego dnia, w którym grano bakarata, byli krupierami.

Następnie zeznaje dodatkowo, już poprzednio słuchany

radkom. Lukomski,

który podaje nowe szczegóły o wkróceniu policyi do lokalu przy ul. Winc. Pola i swoich tam obserwacjach. Już na samym wstępie przywitał go jeden z oskarżonych słowami „tu grano bakarata”. Inni oskarżeni odezwali się:

„Przegrałem tu majątek,

dla czego policya wczoraj nie przyszła, byłbym jeszcze coś uratował”. Policya miała od dłuższego czasu wiadomość, że tam grają, ale teraz już partya nie gra.

Sędzia: Ale grają dalej i to w pewnej kawiarni tylko, że zamiast pieniędzy, leżą na stole szfony.

Pytany co do lokalu u „dzadka” Niedermajera i Zaraniskiej oświadcza świadek:

To straszna nora i szulernia pierwszej klasy. Dużo przegranych pieniędzy zostało przeważnie u

tych „gospodarzy”, u których grano a którzy za jeden tylko „sznurek” pobierali po 300 i 350 koron. O stosunkach panujących w tych norach wiedział od niezawodnych konfidentów, którzy tam grali. Między innymi dostarczył mu cennych informacji jeden z oskarżonych, który mógłby i dzisiaj dużo zeznawać. Wobec tego sędzia zarządza

konfrontacje

świadka z owym oskarżonym, co u obrońców wywołuje pewną konsternację, a gdy ten zaczął „śpiewać”

jeden z obrońców w dłuższym przemówieniu ostro przeciwko konfrontacji remonstrował.

Oskarżony ten zeznaje, że partya przyłapaną na Winc. Pola była mała partyjka, w której przeważnie grali

mali urzędnicy.

Partyta gra od pięciu lat, z początku stawka wynosiła 1 do 5 koron, z czasem jednak ze spadkiem waluty i pod presją jednego z naganiaczy podwyższono ją do stu marek. Bank licytowano zwykle i osiągnęto 12—15.000 koron. Jednym z matadorów partyi był niejaki Tad. Nizieniecki, u którego dowiadywano się gdzie i kiedy „partyta leci”.

Na tem sędzia zamknął

postępowanie dowodowe

poczem przemawiali kolejno funkcyjaryusz prokuratora dr. Jankiewicz podtrzymując oskarżenie i obrońcy dr. Ramert, dr. Karlsbad, dr. Malik, dr. Mazurkiewicz, dr. Maneles, dr. Rechen i dr. Mirunowicz; a po krótkiej przerwie sędzia ogłosił wśród ogólnego napięcia

następujący wyrok:

Sauła Genauera, Nat. Damanda, Tad. Nizienieckiego, Maryę Seniawską, Abr. Hornsteina, Fryder. Thorna, Pawła Niedermajera; Maryę Zaraniską, Stan. Wieczorka i Juliana Harucha uznaje się winnymi przekroczenia gry hazardowej i

zasądza się

Genauera na grzywnę 60.000 mp., a w razie nieścisłości na 10 miesięcy aresztu. Nizienie-



ckiego na grzywnę 10.000 mp., a w razie nieściągalności na 3 miesiące aresztu, Nidermajera na grzywnę 20.000 mp., względnie 6 miesięcy aresztu, Zarańska na grzywnę 5000 mp., względnie 5 miesięcy aresztu, Harucha na grzywnę 40.000 mp., względnie 8 miesięcy aresztu, Sienawską na grzywnę 2000 mp., względnie 20 dni aresztu, Hornsteina na 5000 mp., względnie 5 dni aresztu, Fryd. Thorna na grzywnę 10.000 mp., względnie 2 miesiące aresztu, Diamanda na 1000 mp., względnie 5 dni aresztu, a w końcu Wieczorka na grzywnę 200 mp., względnie 5 dni aresztu. Wszystkich innych oskarżonych

**uwolniono**

od winy i kary z powodu braku dowodów. Sędzia wymierzył grzywnę zasądzonym wedle nowo uchwalonej przez Sejm ustawy przeciwko hazardowi, różniacej się od do niedawna obowiązującej austriackiej tem, że najwyższa grzywna wynosiła 1800 koron. Wszyscy zasądzeni

**zgłosili odwołanie**

od winy i kary. Rozprawa skończyła się o godz. 6 wieczorem.

**Z SALI SĄDOWEJ.**

**Ukraiński heroj zastrzelił skrytobójczo po skiego legionistę.**

Lwów, 19. czerwca.

(S) Jedną z kart martyrologii naszych Legionistów, którzy tak heroicznie bronili miasta naszego i jego okolicy w walkach polsko-ukraińskich r. 1918 odsłoniła rozprawa sądowa, która toczyła się dziś przed wzmocnionym trybunałem sądu okręgowego pod przewodnictwem s. o. Dworzaka. Na ławie oskarżonych zasiadł

**ukraiński ogniomistrz**

Jan Szewczuk, 35 letni rolnik z Horbacza oskarżony o skrytobójcze morderstwo popełnione w grudniu 1918 r. na legionście polskim.

Wedle aktu oskarżenia sprawa przedstawia się następująco:

Dnia 6. grudnia 1918 r. po

**zaciętej bitwie**

między wojskami polskimi i ukraińskimi polecono pewnemu żołn. ukr. odeskortowanie legionisty nieznanego nazwiska, pochodzącego, jak śledztwo wykazało z Rzeszowa. Ukraińcy przytrzymali go w Solonce Małej, gdzie legionista ów skrył się po nagłym wycofaniu się wojsk polskich z tej wsi. Gdy konwojujący żołnierz zdążył do

**stacyl zbornej jeńców**

obwiniony Szewczuk ogniomistrz artylerii ukraińskiej zawołał do konwojującego żołnierza:

**Daj go tu!**

Następnie polecił owemu Ukraińcowi wrócić do swego oddziału, poczem wziął karabin jednego ze swych podwładnych i krzyknawszy do legionisty marsz! kazał mu iść przed sobą. Obok stojący żołnierze ukraińscy, przeczuwając zamiary Szewczuka

**zaczeli między sobą szemrać,**

wołając do niego że lepiejby było, by Szewczuk legionistę jedynie obił a nie mordował. Wtedy Szewczuk popatrzył ostrą na kompanów, a ci znając go z gwałtowności i srogiego usposobienia nie śmieli mieszać się więcej w tę sprawę.

Następnie zdjął ukraiński „heroj” karabin z ramienia, popatrzył, czy są w nim naboje i

**zmierzywszy w płecy jeńca**

wypalił. Po strzale jeniec, skrećiwszy się kurczowo z bólu — padł na ziemię. Nie skonał jednak natychmiast, a choć wil się z bólu, Szewczuk

**zdjął mu buty**

zabrał mu portfel w którym było podobno 20 kor. i odszedł. Inni żołnierze ukraińscy po odejściu Szewczuka wrócili do umierającego i

dobijając go kolbami, rozbiłi mu czaszkę i zdarli z niego ubranie

pozostawiając tylko w białiznie. Sekcja zwłok wykazała, że Legionista umarł wskutek otrzymanego strzału.

Obwiniony przyznaje wprawdzie sam fakt, twierdzi jednak, że karabin który niósł pod pachą **wypalił przypadkowo**

czemu jednak świadkowie przeczą. — Na dzisiejszej rozprawie zastępował oskarżenie prok. Laskowski, a bronił dr. Wołoszyn.

Po przeprowadzonej rozprawie trybunał wydał wyrok zasądzający oskarżonego Szewczuka **na karę śmierci przez rozstrzelanie.**

Oskarżony wniósł odwołanie od winy i kary.

**Czas odnowić przedpłatę!**

**Kronika sportowa.**

Lwów, 19. czerwca.

**TEAM OLIMPIJSKI A. — TEAM OLIMPIJSKI B. W KRAKOWIE 5:3 (2:3).**

We czwartek, dnia 17. czerwca odbył się w Krakowie match dwu teamów na dochód Białego Krzyża, złożonych z graczy z całej Polski, którzy odbywają w Krakowie ćwiczenia na Olimpiadę.

Team Olimpijski A., który match wygrał składał się z następujących graczy: w bramce Wiśniewski, w obronie Schneider-Hawling, w pomocy Karasiak Loth I—Strycharz, w napadzie Müller—Kogut—Kuchar—Styczeń i Gintel.

Team Olimpijski B.: w bramce Szubert, w obronie Fryc Kowalski, w pomocy Kopeć—Bilor—Synowiec, w napadzie Lott II—Cikowski—Schneider II—Fuhrman i Stonecki.

Wyboru graczy i ustawienia dokonał kpt. Burford. Dobór graczy mógł być stanowczo lepszy, z powodu jednak niestawienia się wszystkich z graczy na boisku, z konieczności wybrano obecnych.

Gra nie mając bodźca ambicyj, tak, jak go mają gry międzyklubowe, prowadzona niedość poważnie, obfitowała w wiele momentów humorystycznych, tak, że licznie zgromadzona publiczność więcej się śmiała, aniżeli grę podziwiała. I mimo lekkiego traktowania gry przez graczy, obfitowała ona w wiele momentów interesujących, a całość wypadła nie najgorzej i ogólne wrażenie po matchu było wcale dobre. Gracze lwowscy godnie zaprezentowali na tym matchu barwy Lwowa, a zwłaszcza Kuchar, który dla Teamu A zrobił wszystkie bramki, oprócz niego Stonecki, Bilor i Hawling.

Sędziował p. dr. Lustgarten.

**Zastępca**

Lechia—Pogoń II. W niedzielę o godz. 5,30 odbędzie się na boisku Pogoni match o mistrzostwo klasy B między temi drużynami. Lechia zorganizowana przedstawia obecnie poważnego przeciwnika. Pogoń II tego roku odniósłszy zwycięstwa w Przemyślu, Stanisławowie, Stryju i we Lwowie, daje gwarancję ładnej gry. Pogoń będzie grała w następującym składzie: Golda, Ignarowicz Olearczyk, Pszonka—Kustanowicz—Wojak, Juras—Trolka—Birnbach—Tarczyński—Chrypiak. Gracze rezerwowi: Bausmer, Zucker, Wolak II i Masacz.

Skład Lechii jest następujący: Zimmermann, Lutczyński, Lutczyński II, Pienkoś, Hyczko, Fetter, Cienior, Wieczysty, Szabakiewicz, Brycki. Gracz rezerwowi: Peter.

„Wisła—Czarni”. Match footballowy rozegrają wymienione drużyny w niedzielę, 20. b. m. na boisku Towarz. Zabaw Ruchowych. Drużyna krakowska przyjeżdża w mocniejszym składzie, niż grała poprzedniej niedzieli z Pogonią. Grać będą: Cepurski i Reyman. — Skład „Wisły”: Szubert, Bujak—Cepurski w obronie; pomoc Reyman 2, Kowalski 1, Weysenhof; zaś w ataku grają Reyman 1, Adamek, Śliwa na środku, Kowalski 2, Marcinek. — Początek matchu o g. 5.30 po południu bez względu na pogodę. Sędziować będzie kpt. Beltort z Y. M. C. A. amerykańskiej.

Polski Związek Lekkoatletyczny urządza Mistrzostwo Polski w Zawodach Lekkoatletycznych na rok 1920 — we Lwowie na boisku Towarz. Zabaw Ruchowych w dniach 16 (piątek), 17 (sobota) i 18 (niedziela) lipca 1920. — W program wchodzi: I. Bieg: 100 m., 200 m., — 400 m., — 800 m., — 1.500 m., — 5.000 m., — 10.000 m.; — 110 metrów z

plotkami 400 m. (4×100) rozstawny. 1600 m (4×400) rozstawny 3.000 m. drużynowy. — II. Skok: w wyż z rozbiegiem w dal z robiegiem; • tyczce; trójskok — w wyż z miejsca, w dal z miejsca. — III. Rzuty: kula, oszczepem, dyskiem, dowolną ręką i oburącz.

Obowiązują przepisy Polskiego Związku Lekkoatletycznego.

Termin zgłaszania współzawodników upływa z dniem 10. lipca 1920.

Szczegółowy program wysyła się Klubom i Towarzystwom Sportowym równocześnie.

Lwowski Towarzystwo Kolarzy i Mot. urządza w niedzielę, dnia 20. bm. wycieczkę kolarską, na którą zaprasza wszystkich posiadaczy kół. Punkt zborny jak zwykle przed gmachem byłego Sejmu o g. 2 po południu.

**OGŁOSZENIA**

**NAUKA I WYCHOWANIE**

**KURSA JEZYKÓW**  
ANGIELSKIEGO, FRANCUSKIEGO, NIEMIECKIEGO, WŁOSKIEGO, POCZĄTKUJĄCE, niższe i wyższe.  
**STENOGRAFIA** polska i niemiecka.  
**NAUKA PISANIA NA MASZYNACH.**  
**„ECOLE REFORME”**  
Lwów, ulica Pańska 1. 1591

**POSADY I PRACE**

Osoba inteligentna, Polka, lat 24, szuka posady jako lektorka lub towarzysząca do starszej Pani, chętnie zajmie się prowadzeniem domu — reflektuje na miejsce tylko w lepszym domu, najchętniej na wieś. — Bliższych informacj udzieli z grzeczności p. Grünseidowa, Tarnopol, Rejtana 1. 2554

Koncyplenta z praktyką prowincjonalną poszukuje adwokata Dr. Majewski, Rawa Ruska. — Uprasza się o wiaranki. 2520

Siła kobieca do ekspedycji od g. 5-tej rano do 2-giej po południu poszukiwana. Piekarska 17, parter. Zgłaszać się od 1—2. 2595

Zdolny technik dentystyczny zostanie przyjęty. Wiadomość: w instytucie dentystycznym, ul. Kochanowskiej 16, II. p. 2641

Leśnik egzaminowany, kawaler, lat 30, z dwunastoletnią praktyką w Małopolsce i na Ukrainie, przyjmie stałą posadę leśniczego lub zarządcy lasów, w okolicach Lwowa lub w zach. Galicji. Zgłoszenia przyjmuje p. Moszoro, Lwów, Mickiewicza 3. 2642

**KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA**

Kupuje powieści polskie, francuskie, niemieckie oraz „sięzozbiory „Lektor” Mikołaja 23. 19091

Kosy w większej ilości, naczynie lane emaliowane, cyrkołarki we wszystkich wielkościach, kilka skrzyń narzędzi i żolników, sprzedaje firma Antoni Halski Lwów, Sobieskiego 3. 866

Sprzedam materace, prawie nowe, włosienne — skóra lisa rosyjsk. na bos, szal biały jedwab., szal czarny gazowy — Niemieczynowska, pl. Akademicki 3, 2625

Pianino dobrej marki, płytki półbuciki damskie nr. 37 (chevreaux, nowe), dwa bardzo ładne obrazy olejne dobrych malarzy — kanapka, dwa fotele gabinet. nowe, okazjynie do sprzedania. Supińskiego 25, I. p., drzwi nr. 9, godz. 2—4. 2626

Realność blisko śródmieścia do sprzedania. Cena milion koron. Oferty L. W., Biuro Brücka, Lwów, Kościuszki. 2627

Kupę jeden lub dwa albumy z markami, ewent. bez. — Wincentego Pola 9. 2638

Sprzedam prześliczny serwis do czarnej kawy — (Ait-Wien) w kasecie. Cena 12.000 Mp. Oglądać można od 3—5, Stryjska 18, II p., drzwi 6. 2637

Wyjeżdżając, sprzedam jadalnię i sypialnię, kasę wertheimowską i inne meble. Wiadomość w Administracji „Wieczornej”. 2671

Kupię szczeniaka wilczura i foksteryera — ul. Reja 7, Grajewski. 2643

Okazywał Dywany, obrazy, gitara, nipy i inne rzeczy, z powodu wyjazdu, tanio sprzedam — Piekarska 45, II. p., na prawo. 2634



# 100 SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH

o ładudze 3 do 4 ton na pełnych gumach pierwszorzędnych fabryk jak: BENZ-GAGENAU, HOPPE, H. STOEWER, DIXI, OPEL, DAAG, VOMAG, ARBENZ, BERGMANN, HANSA, LLOYD itd. ma natychmiast do odstąpienia firma: **Techniczny Dom Handlowy „Auto-Star”** Kraków, Sławkowska 32

## COLOSSEUM

Codziennie o godz. 7-30. Tabor cygański bale. Sella. — Manc i Janos komicy-satyrzy. — Edward Reden z nowym repertuarem. — Kwartet Blumów akrobaci. — „Ostrożność matką mądrości” farsa. — Sisters Liberte tańce. — 12 atrakcyj!

W niedzielę i święta 2 przedstawienia o godzinie 4 po południu i o g. 7-30 wiecz. Bilety wcześniej; nabycia w składzie papieru S. GABRIELA, ul. Legionów 3. 2708

### KIENSKANIA, LOKALE, SKŁĘPY

Poszukuję od 15-go lipca w zdrowej okolicy prowincyi pokoju umeblowanego z dobrym wętkiem dla jednej osoby. Zgłoszenia z podaniem warunków Lwów, Dajki 1. 11, Kruczyński. 2682

Pokój umeblowany, frontowy, do wynajęcia zaraz. — Wiadomość: ul. 29-go Listopada 1. 43, parter, na lewo. 2685

### ZSUBIONO — ZNALEZIONO

Szanowny zn. lazca, który znalazł napełnione pióro Watermanna, ze srebrnym ocaranaczem, raczy je oddać za autem wynagrodzeniem, ul. Lindego 9, III. p., Zakł. obrotu zbożem. 2683

### ROZKAZI

Bańki dla chorych poleca Stanisław Wierzbicki, magazyn porcelany i szkła, Lwów, Halicka 4. 2515

Dnia 15. b. m. wieczorem zamieniono w kawiarni Roma parasol z monogramem J. A. Uprasza się odnośnie osobę o łaskawe zgłoszenie się w banku, ul. 3-go Maja 1. 14, u naczelnika kantoru wym. 2663

## Świeże BATERYE

poleca hurtownie **DOM EKSPORTOWO-HANDL.** **Michał HACKEL, Lwów,** ul. Kaz. mierzowska 1. 4. 2653

## Pocenia nóg!

rak i pachwin uniknie się pewnie przez użycie znanego specjalnego piuru „CSAVE”, pakiet tylko Marek 7.— Wyłączny skład 2652

## DOM HANDLOWY S. FEDERA

**KOSY, PAPA** 2456 po cenach hurtownych poleca „PILOT”, Lwów, Batorego 4.

## SMAR TOVOTTE, OLEJE GARGOYLE

pierwszorzędnego gatunku do pługów motorowych i innych maszyn — dostarcza 2177

## Hilary BADIAN, Lwów,

ulica Janowska 24.

## PŁUGI PAROWE I MOTOROWE, MOTORY, LOKOMOBILE, TOKARNIE

poleca „PILOT”, Lwów, Batorego 4. 2539

### Dzierżawa.

Folwark w pow. Cieszanowskim, 600-morg., w tem 534 morgów ornego, 64 morgów łąki. Budynek wszystkie w dobrym stanie. Gorzelnia o 580 hektol., nowa. Obsiane 108 morgów. Folwark też pod miastem powiatow., przy gościńcu, od stacyi 8 klm. Do objęcia natychm. — sta na lat 6-9 (bez inwentarzy). 2111

Warunki: 200 Mp. za morg, półroczna rata, półroczna kaucya.

### Na sprzedaż.

KAMIENICA 1-piętrowa, z dnem podwórzem, tajnia i ogrodem, przy ul. Fickarskiej, Cena 420.000 Mp. Zgłoszenia co do powyższych interesów:

### „FORTUNA”

LWÓW, Friedrichów 8, III. piętro, od g. 3-6 popoł.

## Czas odnowić przedpłatę!

MARNI KOSZTUJE 100 SZ.: TUTEK

# AIDA

TANIEJ w rylonach niż w pudełkach. JAKOŚĆ TA SAMĄ!

2683

## SŁOJE DO APARATÓW DO KONSERWOWANIA

poleca 21690 **Antoni HALSKI Lwów, Sobieskiego 3.**

## PŁYTY GRAMOFONOWE

tanio do nabycia, detalicznie po 25 Mk., hurtownie opust, stare płyty przyjaśnie się w Składzie rowerów **KATZ, Lwów, ul. Pańska 8 1718**

## PASY i LINY!!

pierwszorzędny wyrobu, **SZCZELNIE** do maszyn, **SZPAGAT** kono; ny i papierowy, **GAZE JEDWABNA** szwajcarską, **KNOTY DO LAMP** poleca **N. WEINREB** Dom powroźniczy i fabr. skład artykułów technicz. Lwów, Kazimierzowska 1. 26. 2700

# Co???

każda Pani powinna robić, chcąc swą cerę sama dyskretnie upiększyć i takową przez długie lata młodo i pięknie utrzymać. — Cenną poradę bezpłatnie udziela

**Dom Handlowy S. FEDERA** Lwów, ulica Sykstuska 7. Na prowincję za nadesłaniem 50 fenigów w markach poczt. na porto. 2629 **Uwaga na firmę i Nr. domu 7.**

Nawet konkurencya przyznaje, że za **ZŁOTO, BRYLANTY** srebro, platynę i złote zegarki płaci **najwyższe ceny tylko** 2631 **H. Gutterman, Lwów, Sykstuska 14.**

DO WYROBU

## Dachówek cementowych

polecamy najbardziej udoskonaloną **Maszynę rolkową pat. „Lauszera”** Dzienna produkcja do 800 sztuk, jak również wszelkie inne maszyny i formy do wyrobu cegieł, pustaków, rur kanałowych, sączków do drenowania, słupów paraukowych i t. d.

**Fabryka maszyn BRACI HOFFMANN** w Łodzi, ul. Kilińskiego 154. Na żądanie wysyła się katalog Nr. 22 bezpłatnie. 2678

**Popierajmy przemysł swojski!!!**

**Kapelusze damskie, męskie i dziecięce.** w najlepszych gatunkach po cenie fabrycznej poleca **PIERWSZA KRAJ. FABRYKA KAPELUSZY** filcowych i słomkowych 2699

**Rudolfia Neuwelta** Lwów, Balonowa 3 — własny Gmach fabryczny — Sfacya tramwaju H. G.

## DLACZEGO?

każda pani, która używa do mycia twarzy proszek perłowy „DOSTALA” jest zachwycona z cudownego skutku 2529

## DLATEGO!

ponieważ proszek perłowy „DOSTALA” bezprzeczenie cudownie upiększa cerę. Uwaga: Tylko wtedy, pod gwarancją prawdziwy „DOSTALA” gdy pochodzi wprost od wyłącznego składu domu handlowego **S. FEDERA** LWÓW ul. Sykstuska 7. Uwaga na firmę i Nr. domu 7.

## Artykuły kosmetyczne

oraz pasty do obwicia „HERPETIN” sprzedaje hurtownie **D. MARKUS, kmoż, Piotrkowska 59, tel. 21-79.** Wysyła również pocztą. 1469

## „Celeritas”

Lwów, Jagiellońska 1. 17

sprzeda:

**Kamienice** 3-piętr., nowa, modna, w okolicy Kochanowskiego za jeden milj. 200.000 Mp. 2660

**Kamienice** 3-piętr., nowa, boczna Gródeckiej za 440.000 Mar. p.

**Kamienice** 2-piętr., częściowy komfort — w Łazej dajniicy za 470.000 Marek pol.

**Kilka kamienic** 1-piętrow. w cenie od 180—470.000 Marek polskich, w tych jedna z pół morgów. ogrodem — oraz wiele innych w rozmaitych punktach miasta

**PODPISUJCIE**

**POLSKA**

**POŻYCZKĘ**

**PAŃSTWOWĄ!**